

PONIEDZIAŁEK
13|07|2026|

DZIENNIK 24^{LATA} ELBLĄSKI

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NR 106 (21 705)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

WOŁYŃ PAMIĘTAMY 1943



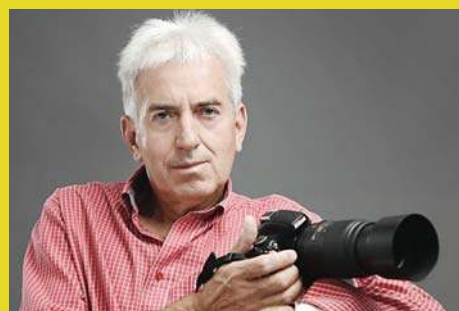
Kolejny hotel
nad jeziorem Ukiel \4



Straż miejska się zbroi \4



Gdzie w Olsztynie najlepiej
zdano maturę? \10



Korzenie Henryka Ciruta.
O wystawie, której
jeszcze nie ma \12

„NIEWIEDZA O ZAGINIONYCH PODWAŻA REALNOŚĆ ŚWIATA”

Wiedza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości – powiedział prezydent Karol Nawrocki podczas obchodów Narodowego Dnia Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej.

Uroczystości odbyły się w Zespole Cerkiewnym w Radrużu (woj. podkarpackie). Rozpoczęły się od złożenia przez prezydenta Karola Nawrockiego wieńców przy pomniku upamiętniającym mieszkańców Radruża, zamordowanych przez OUN-UPA, a także na grobie Zofii, Stefana, Marii i Jadwigi Romaników oraz Stefana Gołębia, na tzw. dużym cmentarzu w Zespole Cerkiewnym, za cerkwią św. Paraskewy.

Podczas przemówienia prezydent przypomniał słowa poety Zbigniewa Herberta, że „niewiedza o zaginionych podważa realność świata”. – Jesteśmy właśnie tutaj po to, aby realność i rzeczywistość współczesnego i przyszłego świata wybrzmiała. Bo nie zgadzamy się na to, aby zapomnieć o 120 tysiącach Polaków, cywilów, kobiet, dzieci, pomordowanych w brutalny sposób przez ukraińskich nacjonalistów – mówił pre-



Prezydent Karol Nawrocki w Radrużu

zydent Nawrocki, po czym przekonywał, że „ta wiedza, ta prawda i ta pamięć jest po to, abyśmy mogli myśleć także o naszej przyszłości”.

– Dlatego w ten symboliczny dzień 11 lipca wspominamy dzisiaj wszystkie ofiary ukraińskich nacjonalistów, które ginęły na Wołyniu, na południu Polesia, w Małopolsce Wschodniej, i na dzisiejszej pięknej zie-

mi lubaczowskiej – powiedział prezydent, który podkreślił, że wie i rozumie doskonale, jaką traumę niosą rodziny polskie w XXI wieku w związku ze zbrodniami dokonanymi przez OUN i UPA.

– Bo tym, którzy mówią o dzisiejszej geopolityce, o świecie wojny, którzy mówią o racji stanu, chcę przypomnieć, że śmierć 14-letniej Jadwigi Romanik – w zakresie jej progu bólu, tego, co przeżywali jej rodzice, w zakresie tego, co czuła w swoim sercu, gdy mordowali ją ukraińscy nacjonaliści – jest tą samą śmiercią, której dziś doświadczają 14-letni Ukraińcy z rąk bandytów Federacji Rosyjskiej – powiedział Karol Nawrocki.

Prezydent pytał, czym te śmierci się różnią. – Śmierć z wczoraj jest czymś łagodniejszym niż śmierć z jutra? Płacz i cierpienie rodzin, ból, upodlenie? Dlatego musimy mówić jasno: tak,

pamięć, historia i prawda o ludobójstwie wołyńskim kształtuje przyszłość. Jesteśmy tu dla przeszłości, ale też dla przyszłości, która jest tu z nami, dla naszych dzieci – oświadczył Karol Nawrocki, który zaznaczył, że nie można zgodzić się na przywoływanie w Polsce czerwono-czarnej flagi UPA. Podkreślił, że w barwach tych zamyka się cała ideologia ukraińskiego nacjonalisty mordującego polskie kobiety i dzieci. Wskazał, że estetyka czerwono-czarnej flagi UPA nawiązywała do tego, co Niemcy nazywali ziemią ikrwią.

– Pod tą czerwono-czarną flagą, której nie chcemy widzieć w Polsce – i zrobić wszystko, żeby nie było jej w Polsce. Wierzę, że polski parlament przyjmie ustawę, bo to flaga Blut und Boden. To mówiła ta flaga i w niej zamknęła się i zamyka dziś cała ideologia ukraińskiego nacjonalisty,

PREMIER: ZAMORDOWANI NIE MOGĄ POZOSTAĆ BEZIMIENNI

Premier Donald Tusk nazwał zbrodnię wołyńską „ludobójstwem dokonanym przez ukraińskich nacjonalistów na Polakach i obywatelach polskich, innych narodowości”. Zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary”.

– Zamordowani nie mogą pozostać bezimienni, nie mogą zostać bez godnego pochówku (...). Jako premier polskiego rządu podjąłem skuteczne starania o wznowienie po latach poszukiwań i ekshumacji ofiar zbrodni wołyńskiej, a także innych naszych ofiar wojen XX wieku na Ukrainie, których ciała nie zostały wcześniej godnie pochowane w grobach – powiedział premier w nagraniu na X.

Na te słowa zareagował rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz, który zarzucił premierowi manipulację. „Premier Donald Tusk w dzisiejszym przesłaniu mówi, że dzięki jego staraniom wznowiono prace poszukiwawcze i ekshumacyjne na Wołyniu. Co za bezczelność” – napisał na X.

Leśkiewicz zaznaczył, że ponowne zgody władz Ukrainy „to efekt spotkania prezydentów Polski i Ukrainy 19 grudnia 2025 r. w Warszawie”. „Od tego czasu Instytut Pamięci Narodowej otrzymał kilka zgód, dzięki którym przeprowadzono prace chociażby w Ostrówkach, Woli Ostrowieckiej czy Hucie Pieniackiej. Proces uzyskiwania kolejnych zgód jest w trakcie realizacji. Nawet w takim dniu, dniu zadumy i modlitwy, premier polskiego rządu nie mógł się powstrzymać od manipulacji” – napisał Leśkiewicz.

PAP/RED.



Uroczystość przy stołecznym Pomniku Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

Maciej Matera
redaktor naczelny
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Gryglewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

Michał Podolak,
zastępca red. naczelnego

Zuzanna Leszczyńska,
zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
wydawca@gazetaolsztynska.pl

Artur Dryhynicz
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek
internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE
BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin



ODDALI HOŁD OFIAROM BANDEROWSKIEGO LUDOBÓJSTWA

W niedzielę w samo południe uczestnicy społecznych obchodów 83. rocznicy Krwawej Niedzieli oddali w Olsztynie hołd ofiarom ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA. Pod obeliskiem na cmentarzu przy ul. Poprzecznej złożyli kwiaty, zapalili znicze i modlili się.

Uroczystość na cmentarzu komunalnym poprzedziła msza święta w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wierni modlili się w intencji Polaków zamordowanych na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli na cmentarz przy ul. Poprzecznej, pod obelisk będący symbolicznym miejscem pamięci ofiar. Zanim złożono wieńce i zapalono znicze, odbyły się okolicznościowe przemówienia.

— Jesteśmy tutaj jak co roku, po raz kolejny — mówił Piotr Cezary Lisiecki, wieloletni prezes olsztyńskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia.

Przypomniawszy też o Ukraińcach, którzy próbowali ratować polskich sąsiadów. Wielu z nich za okazane człowieczeństwo zapłaciło życiem.

Hołd pomordowanym oddał poseł Artur Chojecki z Prawa i Sprawiedliwości. Głos zabrali również przedstawiciele Konfederacji Korony Polskiej, Ruchu Narodowego i Konfederacji oraz społecznicy z Olsztyna i innych miejscowości Warmii i Mazur. Obecni byli reprezentanci różnych stowarzyszeń i środowisk politycznych.

Przemawiał także dr hab. Karol Sacewicz, prof. UWM, naczelnik Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie. W imieniu IPN złożył pod

obeliskiem kwiaty. Dwa dni wcześniej, 10 lipca, w siedzibie delegatury odbyło się spotkanie poświęcone zbrodni wołyńskiej. Rozmowę z Piotrem Cezarym Lisieckim prowadził Karol Sacewicz. Wydarzenie wzbudziło duże zainteresowanie, a wśród słuchaczy byli potomkowie ofiar.

Rocznice uczczono także w innych miejscach województwa. W Elblągu kwiaty złożono przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego na skwerze rotmistrza Witolda Pileckiego. Uroczystości odbyły się również w Bartoszycach.

Tegorocznym obchodom towarzyszyło napięcie związane z polityką pamięci na Ukrainie. W Olsztynie wy-

brzmiał sprzeciw wobec honorowania postaci i formacji związanych z OUN-UPA. W maju 2026 roku jednej z ukraińskich jednostek specjalnych nadano imię „Bohaterów UPA”.

Krwawa Niedziela 11 lipca 1943 roku była kulminacją skoordynowanych napadów na około sto polskich miejscowości. W ludobójstwie na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej zginęło ponad 100 tys. Polaków. Ofiarami zbrodni, skrajnie nacjonalistycznej ideologii OUN-UPA byli także Ukraińcy, którzy ostrzegali Polaków, ukrywali ich lub pomagali im w ucieczce. **JAN BERDYCKI**

JAROSŁAW KACZYŃSKI: UKRAINA NIE MOŻE WEJŚĆ DO UE Z BAGAŻEM BANDERYZMU

Ukraina nie może wejść do UE z bagażem banderyzmu - powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas uroczystości upamiętniających Polaków pomordowanych podczas rzezi wołyńskiej. My zrobimy wszystko, by nie weszła, jeśli się z tego nie wycofa - dodał Jarosław Kaczyński.



W 83. rocznicę „Krwawej niedzieli” politycy PiS, w tym prezes Jarosław Kaczyński i wiceprezes Przemysław Czarnek, złożyli kwiaty pod Pietą Wołyńską w Chełmie, pomnikiem upamiętniającym Polaków pomordowanych podczas rzezi wołyńskiej.

Prezes PiS podkreślił, że zbrodnia wołyńska została popełniona z premedytacją, była zaplanowana i niebylewale bestialska. — To są fakty. (...) I są problemy, które stoją przed nami związane z pochowaniem, oddaniem czci tym, którzy zostali zamordowani, związane z pamięcią i upowszechnieniem tej pamięci - wskazał Jarosław Kaczyński, po czym dodał, że problemem jest też gloryfikacja zbrodniarzy, która ma obecnie miejsce w Ukrainie i w której uczestniczą władze Ukrainy z prezydentem Wołodymyrem Zelenskim na czele. Jarosław Kaczyński nawiązał w ten sposób do decyzji Zelenskiego ws. nadania elitarnej ukraińskiej jednostce wojskowej nazwy „Bohaterów UPA”.

Jarosław Kaczyński przyznał, że Ukraińcy wykazują ogromną odwagę w wojnie z Rosją, ale nie może to usprawiedliwiać gloryfikacji zbrodniarzy.

Prezes PiS powiedział, że odpowiedź na decyzję Zelenskiego może i powinna być nie tylko w sferze słów i pamięci, ale także w sferze politycznej. — Musimy wiedzieć jedno, (...) Ukraina nie może wejść do Unii Europejskiej, do wspólnoty państw cywilizowanych z tym bagażem, nie może wejść z banderyzmem i my zrobimy wszystko, żeby nie weszła, jeżeli się z tego wszystkiego nie wycofa. Jeżeli polskie ofiary nie zostaną odnalezione, pochowane i jeżeli nie będzie oddawana im cześć, także przez Ukraińców - mówił prezes PiS i dodał, że innej odpowiedzi być nie może.

Jarosław Kaczyński przypomniał o zapowiedzi złożenia przez PiS projektu uchwały Sejmu w sprawie „sprzeciwu wobec członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej w związku z gloryfikacją sprawców zbrodni wołyńskiej, ludobójstwa wołyńskiego”.

Z kolei Przemysław Czarnek zadeklarował, że jedną z pierwszych decyzji rządu PiS, po wygranych przyszłorocznych wyborach, będzie przywrócenie pełnego finansowania budowy Muzeum Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania im. Lecha Kaczyńskiego w Chełmie.

W 2023 roku ówczesny minister kultury Piotr Gliński (PiS) przyznał miastu Chełm 180 mln zł dotacji na budowę Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania. Po zmianie władzy, ówczesny minister Bartłomiej Sienkiewicz (KO) cofnął decyzję ws. dotacji. Miasto skierowało sprawę do sądu; Sąd Apelacyjny w Lublinie odrzucił jednak zażalenie.

W marcu tego roku wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz i prezydent Chełma Jakub Banaszek podpisali list intencyjny ws. utworzenia muzeum. **PAP/RED.**



Fot. FB/IPN, fotobrydja SK

STRAŻ MIEJSKA SIĘ ZBROI

Zakup kilkudziesięciu kamizelek kuloodpornych to jedna z większych inwestycji olsztyńskiej straży miejskiej w bezpieczeństwo, ale nie tylko.



Fot. Straż Miejska Olsztyn

Olsztyńscy strażnicy miejscy zyskają dodatkowy sprzęt ochronny, który pozwoli im bezpiecznie działać w warunkach zagrożenia lub ewentualnych zamieszkach. W pierwszej kolejności zakupione zostaną kamizelki kuloodporne. W tej sprawie rozpisany został już przetarg. – Chodzi o 50 sztuk takich kamizelek – wyjaśnia Jarosław Lipiński, komendant Straży Miejskiej w Olsztynie.

Dodaje, że na co dzień ten sprzęt nie będzie stosowany np. podczas patrołowania ulic. – Kamizelki będą wykorzystywane m.in. przy ochronie mienia komunalnego lub konwojowaniu pieniędzy – precyzuje.

To niejedyny planowany zakup. Kolejny dotyczy zakupu kompletów kamizelek kuloodpornych wraz z hełmami. – Dojdą do tego również specjalistyczne zestawy ratownicze – informuje komendant Lipiński. – Zostanie wyposażony wnie każdy nasz radiowóz.

Chodzi o zestaw ratownictwa medycznego PSP R1. Służy on między innymi do tamowania krwotoków, zabezpieczania dróg oddechowych, unieruchamiania złamanych kończyn czy kręgosłupa oraz opatrywania ran.

Inwestować w bezpieczeństwo zamierzają również miejskie spółki: Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Wodociągi planują zakup stacjonarnych i przewoźnych agregatów prądotwórczych oraz pięciu beczkowsów do przewożenia wody pitnej, a także pił, osuszaczy powietrza, pomp do brudnej wody, nagrzewnic oraz zasilaczy awaryjnych. Jeżeli chodzi o MPEC, to spółka ta zakupiła już kontenerowe kotłownie olejowe. Mają posłużyć do ogrzania wytypowanych obiektów na wypadek, gdyby w mieście zabrakło prądu, wody lub gazu.

Łącznie Olsztyn wyda na zakup sprzętu związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa około 13 mln zł. Około 10 mln zł z tej puli pochodzi z „Programu ochrony ludności i obrony cywilnej na lata 2025-2026”. Lista planowanych działań obejmuje 70 pozycji. Nowy sprzęt dostaną także m.in. Miejski Szpital Zespolony i Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej. Środki przeznaczone zostaną również na urządzenie schronów dla ludności. Budowa jednego z nich planowana jest pod Placem Dunikowskiego.

65

KOLEJNY HOTEL NAD JEZIOREM UKIEL

Trwa zabudowa brzegów jeziora Ukiel. Ratusz wydał właśnie pozwolenie na budowę hotelu.

Jezioro Ukiel to wizytówka Olsztyna. Składa się z czterech tzw. basenów jeziornych i trzech cieśnin: Lwiej Paszczy, Czarnych Wrót i Zakrętu. Zatoka Grunwaldzka to potoczna nazwa olsztyńskiego basenu, czyli południowo-wschodniej części akwenu. Liczy około 120,4 ha, a jej głębokość sięga 20 m. To najbardziej popularny rejon jeziora. Tutaj koncentruje się plażowe życie. Wokół powstały zabudowania Centrum Rekreacyjno-Sportowego „Ukiel”, hotele i przystanie wodne.

Ukiel co roku przyciąga mieszkańców stolicy regionu i tysiące turystów. Doskonale wiedzą o tym deweloperzy, dlatego chętnie lokalizują tu swoje inwestycje. Nad jeziorem powstało m.in. osiedle od strony ulicy Bałtyckiej, nowy budynek stawiany jest też tuż przy brzegu jeziora przy leśnej drodze za Łupstychem. Kolejny inwestor stawia apartamentowiec nad Zatoką Miłą. W trakcie budowy jest także wieża widokowa. Ta inwestycja związana jest z zagospodarowaniem jednej z najbardziej atrakcyjnie położonych działek w Olsztynie. To nieruchomość znajdująca się przy ulicy Pływakowej, tuż nad Ukiem. Na sprzedaż została wystawiona w 2021 roku. Cena wywoławcza została ustalona na około 1,9 mln zł. Ratusz zgarnął jednak kilkakrotnie więcej, bo około 6 mln zł. Działka znajduje się na cyplu otoczonym przez wody jeziora. Jest bardzo duża, bo ma ponad 17 tys. m kw. powierzchni. Obecny właściciel jest osobą z Warszawy, do której należy też sąsiednia działka.

Teraz okazuje się, że zabudowany zostanie kolejny nadbrzeżny obszar. „Wyrażono zgodę na wydanie decyzji zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany oraz udzielającej pozwolenia na budowę budynku usług turystycznych – hotelu z garażem podziemnym wraz z zagospodarowaniem terenu i murami oporowymi” – czytamy w decyzji prezydenta Olsztyna.



Fot. Andrzej Strzaczak

Gdzie dokładnie powstanie ten hotel? – Przy ul. Żeglarskiej – precyzuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza. Otoczenie brzegów jeziora Ukiel cieszyło się ogromnym zainteresowaniem przy okazji tworzenia planu ogólnego Olsztyna, który określa, co i jak będzie budowane w najbliższych latach w mieście. – W przypadku otoczenia jeziora Ukiel wpłynęło 45 wniosków dotyczących 122 działek. Większość to zabudowa mieszkaniowa, ale też lotnisko (na osiedlu Dątki), ogrody działkowe czy zieleń z zabudową letniskową – informuje Pulikowski.

Stanem jeziora Ukiel interesuje się radny Mi-

rosław Arczak. W ratuszu leży jego kolejna interpelacja w tej sprawie. – Pogarszający się stan czystości jeziora Ukiel staje się coraz bardziej palącym problemem Olsztyna. Wskazują na to coraz liczniejsze sygnały ze strony użytkowników i okolicznych mieszkańców, nieoficjalne opinie ekspertów oraz własne obserwacje – alarmuje Arczak.

Ze swojej strony ratusz zorganizował spotkanie, którego celem było „wypracowanie wniosków na temat zagrożeń, planowanie dalszych działań praktycznych i prawnych”. Profesor Jolanta Grochowska, kierownik Katedry Inżynierii Ochrony Wód i Mikrobiologii Środowiskowej UWM, przedstawiła na nim analizę stanu jeziora oraz propozycje dalszych działań. W przeszłości była jedną z nadzorujących projekt dotyczący ratowania Jeziora Długiego osób. – Nie bez znaczenia jest szkodliwa działalność człowieka. Emitując zwiększone ilości zanieczyszczeń do jeziora, wzmacnia proces eutrofizacji. To niszczenie strefy buforowej, czyli

naturalnej roślinnej otuliny – twierdzi prof. Grochowska. – Zabudowa mieszkaniowa i usługowa prowadzi do przekształcenia brzegów w pomosty, zabetonowane lub utwardzone drogi i parkingi. To wszystko może powodować wprowadzanie zanieczyszczeń do jeziora. Niepokoi nas też intensywna zabudowa terenów obrzeży jeziora. Coraz większa zabudowa może prowadzić do przeciążenia istniejącej sieci kanalizacyjnej, a tym samym do jej awarii i wydostania się ścieków.

Obecnie przygotowywany jest plan zagospodarowania przestrzennego Gutkowa. Pierwsza część została już zatwierdzona. Plan ma zabezpieczyć przyrodnicze i krajobrazowe wartości zachodniej części jeziora Ukiel. Dokument doprecyzowuje zapisy tak, żeby np. ograniczyć maksymalną wysokość zabudowy do trzech kondygnacji nadziemnych i ustalić maksymalną powierzchnię zabudowy. Obecnie trwają prace nad drugą częścią planu, obejmującą brzegi jeziora Ukiel od Gutkowa do Łupstycha.

65

SRL^{INE}

Selected Replacement Line

WYSELEKCJONOWANE CZĘŚCI SAMOCHODOWE

Polcar PPH w 2006 roku stworzył markę własną **SRLine** (*Selected Replacement Line*) z myślą o zaoferowaniu Klientom w Polsce i na świecie najwyższej jakości części zamiennych w rynkowych cenach.

Pod marką SRLine oferowane są **pierwszomontażowej jakości** części samochodowe – od **Amortyzatorów** po **Żarówki** – które, zanim zostaną włączone do katalogu marki, przechodzą unikalny proces weryfikacji, który sprawia, że produkty marki SRLine posiadają odsetek **reklamacji na wyśrubowanym poziomie 0,3%** co czyni je czołowymi na rynku części zamiennych.



www.srline.com



Radostaw Król,
wojewoda
warmińsko-mazurski

Wojewódzkie Obchody Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej zorganizowaliśmy w tym roku w Karolewie, ponieważ właśnie tutaj historia polskiej wsi ma swojego wyrazistego patrona i żywy dalszy ciąg.

Przed tutejszym Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego stoi pomnik gen. dyw. Franciszka Kamińskiego, Komendanta Głównego Batalionów Chłopskich - największej w dziejach Polski konspiracyjnej formacji zbrojnej polskiego ruchu ludowego. Jego mundur przechowuje szkolna Izba Tradycji, a pamięć o nim pozostaje częścią wychowania kolejnych pokoleń.

Bataliony Chłopskie wyrosły z doświadczenia ludzi, którzy znali ciężar ziemi i cenę odpowiedzialności. Te same ręce, które prowadziły plug, przenosiły meldunki, opatrywały rannych, ukrywały ściganych i chwytali za broń. W gospodarstwach przygotowywano żywność dla rodzin i walczących oddziałów. W wiejskich domach krzyżowały się codzienny trud, konspiracja i służba Rzeczypospolitej.

Dewiza „Żywią i bronią” zawiera całą prawdę o tej postawie. Polska wieś ponosiła ciężar wojny w sposób szczególny. Pacyfikowane miejscowości, wysiedlenia, więzienia i śmierć całych rodzin były ceną wierności Ojczyźnie oraz pomocy udzielanej polskiemu podziemiu.

Ta historia pozostaje mi bliska także przez ludową wrażliwość, która każe patrzeć na wieś jako na wspólnotę pracy, godności i odpowiedzialności za państwo. W jej etosie służba rodzinnej ziemi zawsze łączyła się ze służbą Polsce.

Karolewska szkoła przenosi ten sens w teraźniejszość. Od dziesięcioleci kształci młodych ludzi do pracy wymagającej wiedzy, cierpliwości i szacunku dla ziemi. Pielęgnuje tradycję patrona, a równocześnie przygotowuje uczniów do nowoczesnego rolnictwa i świadomego udziału w życiu wspólnoty. Pomnik generała przypomina opokoleniu, które ziemię uprawiało i jej broniło. Szkoła pokazuje, komu ta pamięć zostaje powierzona.



Marcin Kuchciński,
marszałek województwa
warmińsko-mazurskiego

Od lat przyzywaliśmy się do tego, że Warmia i Mazury kojarzą się przede wszystkim z jeziorami, żaglami i wakacyjnym odpoczynkiem. I bardzo dobrze, bo to nasza wielka siła. Ale wierzę, że mamy też drugi, równie mocny atut - historię człowieka, który zmienił sposób patrzenia na świat.

Dlatego wspólnie z lokalnymi samorządami i partnerami z innych województw rozwijamy Szlak Kopernikowski. Chcemy, aby był zaproszeniem do odkrywania historii Mikołaja Kopernika poprzez 14 miejscowości, które na

Z RZĄDU I SAMORZĄDU

trwale zapisały się w jego życiu i działalności.

Dzięki Funduszom Europejskim tworzymy nowoczesny produkt turystyczny - z multimedialnymi ekspozycjami, mobilną wystawą i aplikacją prowadzącą turystów śladami wielkiego astronoma. Zależy nam, aby odwiedzający nie tylko zobaczyli te miejsca, ale naprawdę je poznali i poculi ich wyjątkowy charakter.

Szlak Kopernikowski to część większej wizji. Wspólnie rozwijamy także Europejskie Centrum Copernicus we Fromborku, modernizujemy Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w Olsztynie oraz nasze muzea. Łącznie to ponad 250 milionów złotych inwestycji, które mają jeden cel - uczynić dziedzictwo Kopernika jednym z najmocniejszych symboli Warmii i Mazur.

Jestem przekonany, że za kilka lat o naszym regionie będzie mówiono nie tylko jako o krainie jezior, ale także jako o miejscu, które w wyjątkowy sposób opowiada historię człowieka, który zmienił świat.



**Robert Turlej, członek
zarządu województwa
warmińsko-mazurskiego**

Często szukamy atrakcji daleko od domu, a tym-

czasem połowa Polski przyjeżdża do nas na wydarzenia, których często sami nie mieliśmy jeszcze okazji zobaczyć.

Już w najbliższy weekend oczy miłośników historii zwrócą się na Pola Grunwaldu. Rekonstrukcja Bitwy pod Grunwaldem od lat przyciąga dziesiątki tysięcy widzów i należy do największych wydarzeń tego typu w Europie.

Tydzień później Miłomłyn będzie świętował 182. urodziny Kanału Elbląskiego. Trudno znaleźć drugi zabytek techniki, który po niemal dwóch wiekach nadal działa zgodnie z pierwotnym zamysłem i wciąż potrafi zachwycić statkami przemierzającymi się po trawie.

Lipiec to także Piknik Country w Mrągowie, Ostróda Reggae Festival, Jazzbłag, Musicus Copernicus we Fromborku, Turniej Miast Kopernikańskich oraz dziesiątki wydarzeń organizowanych w miastach i gminach całego regionu.

Cieszę się, że Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego może wspierać wiele z tych wydarzeń, wzbogacając ofertę kulturalną i turystyczną naszego regionu.

Jeśli nie mają Państwo jeszcze planów na lipcowe weekendy, warto zajrzeć do kalendarza wydarzeń na www.mazury.travel/wydarzenia. Możliwe, że najciekawsza podróż tego lata zacznie się zaledwie kilkanaście kilometrów od domu.



Mateusz Szauer,
wicewojewoda
warmińsko-mazurski

Patrząc na mieszkańców naszego regionu, a w szczególności na pokolenie seniorów, nie mam wątpliwości, że jesień życia już dawno przestała kojarzyć się wyłącznie z odpoczynkiem w domowym zaciszu. Dzisiejsi seniorzy na Warmii i Mazurach to ludzie pełni pasji, energii, głodu wiedzy i chęci do działania. To ogromny kapitał społeczny, z którego nasza wspólnota musi czerpać pełnymi garściami. Jako wicewojewoda warmińsko-mazurski z dumą obserwuję, jak dynamicznie rozwija się u nas idea aktywizacji społecznej.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki uruchomił nabór wniosków do rządowego programu „Aktywni Seniorzy - ASY”. To wyjątkowa inicjatywa dedykowana tym, którzy udowadniają, że metryka nie ma znaczenia, kiedy w sercu wciąż tli się zapał do rozwoju. W tej edycji dla organizacji pozarządowych z naszego województwa zabezpieczono łącznie 950 tys. złotych. Środki te trafią do podmiotów, które na co dzień współpracują z mieszkańcami w wieku 60+ i najlepiej znają ich lokalne potrzeby oraz marzenia.

Program został precyzyjnie podzielony na dwa kluczowe obszary. Pierwszy z nich to Priorytet II, czyli Edukacja osób starszych. Przeznaczamy na ten cel 570 tys. złotych, a pojedyncze dotacje wyniosą od 20 do 70 tys. złotych. Chcemy, aby te pieniądze wsparły działalność uniwersytetów trzeciego wieku, sfinansowały warsztaty technologiczne czy kursy językowe. Drugi obszar to Priorytet IV, ukierunkowany na integrację wewnątrzpokoleniową, z budżetem 380 tys. złotych i wsparciem od 20 do 50 tys. złotych na projekt. Tutaj stawiamy na budowanie silnych więzi, wspólne inicjatywy kulturalne, turystyczne czy sportowe, które pozwolą seniorom czerpać radość ze wspólnego czasu.

Jako region o unikalnym charakterze wiemy, że każda złotówka zainwestowana w seniorów to inwestycja w stabilną przyszłość całego województwa. Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich organizacji pozarządowych, fundacji i stowarzyszeń z Warmii i Mazur: skorzystajcie z tej szansy! Czasu nie ma wiele, ponieważ termin składania ofert upływa już 24 lipca br. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 21 sierpnia, co oznacza, że wartościowe projekty ruszą jeszcze pod koniec lata.

Organizacje pozarządowe są fundamentem społeczeństwa obywatelskiego. Głęboko wierzę, że Wasza kreatywność po raz kolejny przyniesie wspaniałe efekty. Pokażmy, że Warmia i Mazury to miejsce przyjazne każdemu pokoleniu. Trzymam mocno kciuki za sukces wszystkich projektów i za naszych wspaniałych Seniorów!

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Gronowo Elbląskie

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim (ul. Łączności 3) oraz na stronach internetowych www.gminagronowo.pl i bipgronowo.warmia.mazury.pl, został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od 10 lipca 2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

WÓJT GMINY
/-/ Marcin Ślęzak

18626seet1-a -F

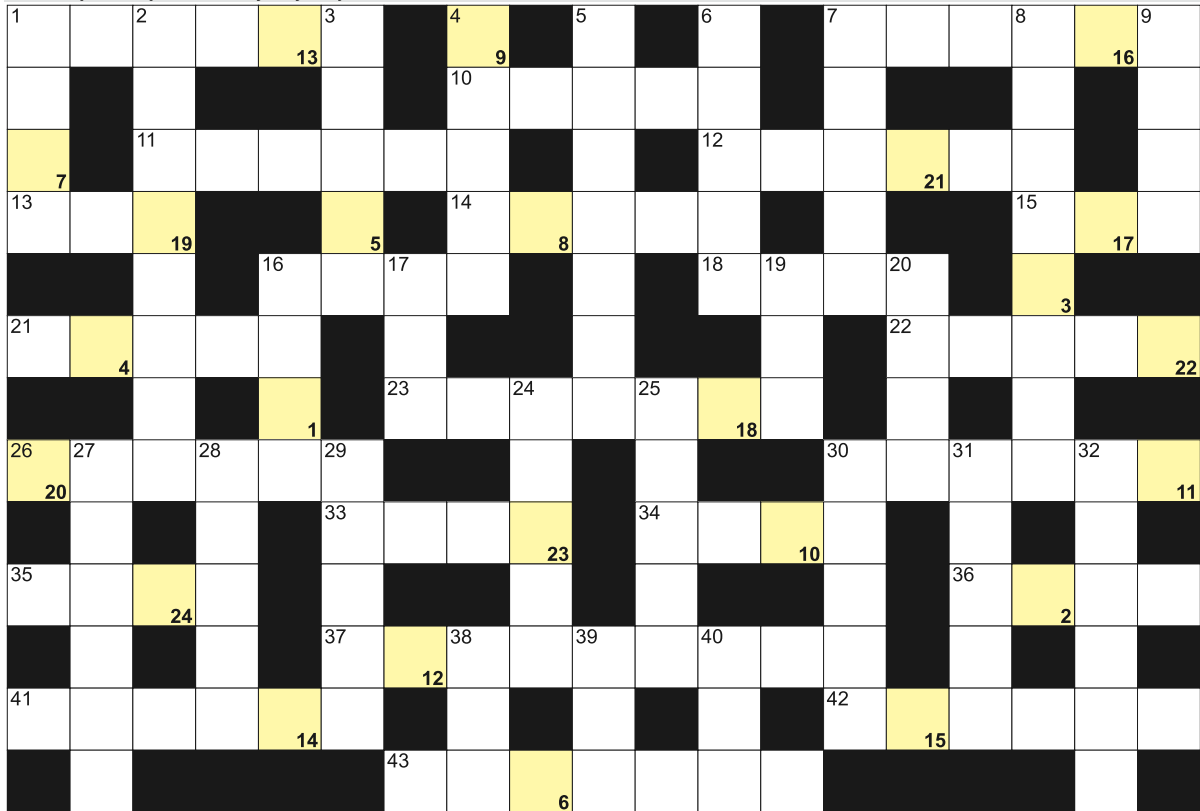
ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ:

GAZETAOLSZTYNSKA.PL,

GDZIE W ZAKŁADCE „OPINIE I PUBLICYSTYKA” ZNAJDZIECIE PAŃSTWO
SZEREG KOMENTARZY OSÓB ZE ŚWIATA POLITYKI.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

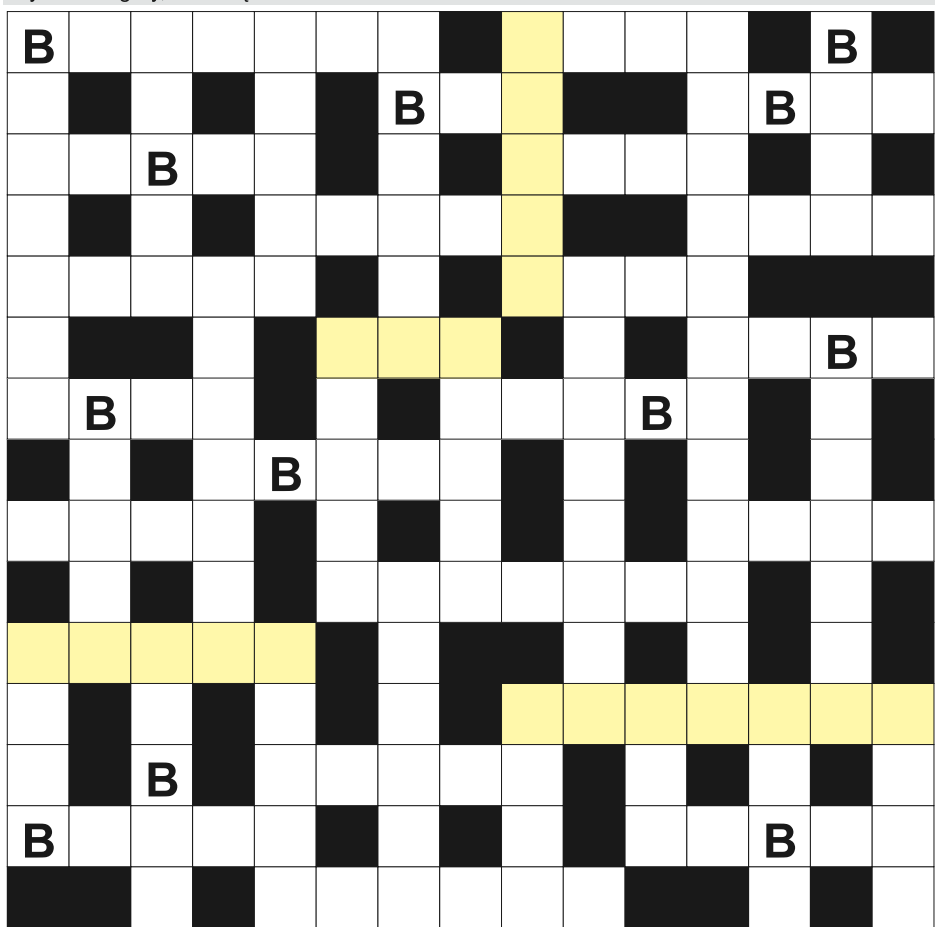
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) kierowca limuzyny; 7) stolica Irlandii; 10) student seminarium duchownego; 11) Harry, były prezydent USA; 12) niedźwiedź szary krócej; 13) najwyższy szczyt Filipin; 14) niewielkie wzniesienie; 15) leczony u dentysty; 16) Dymna, polska aktorka; 18) białowieski kuzyn bizona; 21) niejeden w repertuarze kabaretu; 22) muchy i pszczoły; 23) kasza z manioku; 26) indiański uzdrowiciel; 30) instrumenty z gryfami; 33) sąsiad Iranu; 34) amerykański stan z Des Moines; 35) forma płatności telefonem; 36) rzeka w Zagrzebiu; 37) urządzenie do badania płuc; 41) buraki z chrzanem w słoiczku; 42) stolica Turcji; 43) krótki, lekki sen.
PIONOWO: 1) stolica Jemenu; 2) lekarz od kości; 3) Giertych, polski polityk; 4) dzierzbowiec długodzioby inaczej; 5) waluta Paragwaju; 6) umowa o pracę dla aktora; 7) przód statku; 8) stan w USA ze stolicą Baton Rouge; 9) Nb dla chemika; 16) z Tajwanem i Japonią; 17) bogini, matka Izdy; 19) Urszula dla przyjaciół; 20) na głowie krowy; 24) gra karciana z fulem i karetą; 25) narkotyk z maku; 27) octowa do śledzi; 28) berberyjski to magot; 29) dawna nazwa Malawi; 30) zimowe legowisko niedźwiedzi; 31) siekierka szefa kuchni; 32) jedna ze stron monety; 38) pierwiastek Y; 39) szwedzki grosz; 40) rodzinne miasto Cezarego Zamany.

JOLKA z HASŁEM

Wyrazy z kolorowych bloków czytane od góry, utworzą hasło:



Na diagramie po lewej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "B". Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól czytanych od góry.

Płynie przez Kościan; William, autor książki "Wściekłość i wrzask"; Sosnowskiego w ogrodzie; las iglasty inaczej; warzywo na ćwikłę; siódma planeta od słońca; w herbie Warszawy; drzewko wigilijne; państwo z Aarhus; kulista afrykańska fryzura w loki; baśniowy karzeł; chroniła rycerza w walce; holenderska wyspa na Karaibach; protestacyjna wręczana ambasadorowi; wóz bojowy na gąsienicach; mały nos; ... Bator, stolica Mongolii; hydroplan inaczej; wielopokoleniowy szkocki ród; pies Nel z "W pustyni i w puszczy"; Barrymore, amerykańska aktorka; smakowe na języku; amerykański stan z Columbus; czerwony kamień szlachetny; była marka szwedzkich samochodów; obiekt z gwiazdkami i pokojami; wypływa na połowy; płonie w czasie Igrzysk Olimpijskich; największa z wysp toskańskich; waluta Wenezueli; rodzaj samosądu; bliźniak dla bliźniaka; kieruje wyższą uczelnią; Tyszkiewicz, polska aktorka; młodszy pasterz owiec; Henrik, napisał "Dziką kaczkę"; najdłuższa rzeka w Hiszpanii; opakowanie pasty do zębów; zbiera się na dnie.

9		3	5	6				7
2	5		1		7		6	
6		7			2			
	7		6		5	3	1	
1			7	3	4		5	8
	3			1	9		7	4
	4	5		2				1
	2	6	8					
		1				5		

	7		3		2			8
2		1		5				3
8				7				
3			2				8	
		6				3		
4	5		8		3			9
6		7			9		1	5
	4							
	9	8	5	2				

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 20 europejskich stolic. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: Rzym, Lizbona, Praga, Tirana, Sofia, Zagrzeb, Tallin, Ateny, Madryt, Dublin, Wilno, Ryga, Berlin, Oslo, Monako, Moskwa, Berno, Londyn, Paryż, Helsinki.

U	D	O	M	B	A	S	A	L	A
D	R	E	T	A	L	L	I	N	K
S	U	Ż	W	R	D	Z	W	O	L
O	Ż	B	I	G	B	R	U	R	O
F	B	O	L	O	I	Z	Y	A	N
I	A	Ż	N	I	S	A	Y	T	D
A	R	A	O	H	N	G	I	E	Y
M	O	S	K	W	A	R	T	N	N
D	O	L	I	N	A	Z	W	Y	B
R	Ż	N	I	N	C	E	P	A	E
O	P	R	A	G	A	B	A	H	R
G	O	B	O	K	U	T	R	Z	L
O	R	I	E	G	O	Ż	Y	D	I
Ż	S	L	O	R	G	M	Ż	Y	N
H	E	L	S	I	N	K	I	M	G
I	K	R	O	M	I	O	D	Y	A

Centralna Komisja Egzaminacyjna podała wstępne wyniki tegorocznego egzaminu dojrzałości. Zdalo go 81,7 procent abiturientów. Prawo do poprawkowego egzaminu w sierpniu uzyskało 12,3 procent maturzystów, którzy nie zdali jednego obowiązkowego egzaminu. Z kolei 6,6 procent absolwentów nie zdalo więcej niż jednego obowiązkowego przedmiotu, dlatego będą mogli ponownie przystąpić do matury dopiero w przyszłym roku.

Aby zdać maturę, należało uzyskać co najmniej 30 procent punktów z każdego obowiązkowego egzaminu. Rozszerzone egzaminy nie miały progu zaliczenia.

U nas uczniowie najlepiej poradzi sobie z językiem angielskim, gdzie średnia zdawalność wyniosła 94 procent, a średni wynik – 76 procent. Na podobnym poziomie zdali maturzyści

GDZIE W OLSZTYNIE NAJLEPIEJ ZDANO MATURĘ?

W ubiegłym tygodniu Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wstępne wyniki tegorocznych egzaminów maturalnych. Egzamin dojrzałości zdało 81,1 procent absolwentów szkół ponadpodstawowych. Które placówki z Olsztyna wypadły najlepiej? Zobaczcie zestawienie.

język polski – 93 procent, jednak średni wynik to tylko 55 procent. Najgorzej wypadła matematyka. Tu średnia zdawalność to 85 procent, a średni wynik wyniósł 57 procent.

Najlepsze szkoły ponadpodstawowe w Polsce

Portal WaszaEdukacja.pl przeanalizował wyniki z 4576 szkół ponadpodstawowych z całej Polski.

W bazie ujęto 2715 liceów ogólnokształcących, 1703 technika, 124 szkoły branżowe II stopnia i 34 szkoły muzyczne II stopnia.

Najlepszą szkołą ponadpodstawową w kraju zostało XXXIII Liceum Dwujęzyczne im. Mikołaja Kopernika w Warszawie. Na drugim miejscu uplasowało się V Liceum im. ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie, a stawkę zamyka IX Liceum im. Klementyny



Fot. UWM

Hoffmanowej w Warszawie. We wszystkich tych placówkach zdawalność z języka polskiego, matematyki oraz języka angielskiego wyniosła 100 procent.

Najlepsze szkoły ponadpodstawowe w województwie warmińsko-mazurskim

W naszym regionie najlepiej wypadli uczniowie II Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Kętrzynie, gdzie zdawalność matury również osiągnęła 100 procent. Drugie miejsce przypadło Uniwersyteckiemu XII Liceum im.

Marii i Georga Dietrichów w Olsztynie, gdzie z języków zdali wszyscy, a z matematyki – 98,39 procent. Trzecią lokatę zajęło I Liceum im. Adama Mickiewicza w Olsztynie ze średnim wynikiem z matematyki na poziomie 98,41 procent. Z językami poradzi sobie wszyscy maturzyści.

TOP 10 NAJLEPSZYCH SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH W OLSZTYNIE

Przedstawiamy listę szkół ponadpodstawowych, które w tym roku wypadły najlepiej na maturach:

1. Uniwersyteckie XII Liceum im. Marii i Georga Dietrichów
2. I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza
3. II Liceum Ogólnokształcące im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego
4. IV Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie
5. XI Liceum Ogólnokształcące
6. V Liceum Ogólnokształcące im. Wspólnej Europy
7. XIII Liceum Ogólnokształcące im. Świętej Rodziny
8. Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Ericha Mendelsohna
9. III Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika
10. Technikum nr 6 przy Zespole Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych.

ILE MOGĄ DOSTAĆ EMERYCI W 2027 ROKU?

Miliony emerytów i rencistów z uwagą czekają na przyszłoroczną waloryzację świadczeń. Choć rząd zakładał niższy wzrost wypłat, najnowsze prognozy dotyczące inflacji wskazują, że podwyżka może być wyższa. Jeśli ten scenariusz się potwierdzi, seniorzy mogą zobaczyć na kontach większe kwoty, niż wcześniej przewidywano.

Waloryzacja emerytur i rent w 2027 roku może przynieść seniorom większy wzrost świadczeń, niż wynikało to z wcześniejszych założeń. Wszystko zależy od poziomu inflacji oraz realnego wzrostu wynagrodzeń – to właśnie te dwa czynniki decydują o corocznej podwyżce wypłat dla emerytów i rencistów.

Rząd w swoich prognozach przyjął, że przy inflacji na poziomie 2,5 proc. waloryzacja mogłaby wynieść około 3,48 proc. Tymczasem najnowsze przewidywania Narodowego Banku Polskiego wskazują, że wzrost cen może być wyższy. Zgodnie z przedstawionymi przewidywaniami w 2027 roku można spodziewać się inflacji w przedziale od 1,5 do 4 proc. Oznacza to, że jeśli będzie ona bliższa tej wyższej wartości, waloryzacja świadczeń również będzie większa.

Przy założeniu, że inflacja okaże się wyższa, a wyliczenia oparte na prognozach się potwierdzą, waloryzacja emerytur i rent mogłaby wynieść około 4,28 proc.

Dla seniorów oznaczałoby to realne zmiany w wysokości wypłat. Przykładowo minimalna emerytura, która obecnie wynosi

1978 zł i 49 gr brutto, mogłaby wzrosnąć do około 2063 zł brutto. Na rękę oznaczałoby to wzrost o około 77 zł miesięcznie.

Osoby otrzymujące wyższe świadczenia mogłyby liczyć na większe kwotowo podwyżki. Emerytura w wysokości 3000 zł brutto wzrosłaby według takich wyliczeń o niemal 100 zł netto miesięcznie.

Choć prognozy pokazują możliwy scenariusz, seniorzy muszą jeszcze poczekać na oficjalne dane. Ostateczny wskaźnik waloryzacji zostanie wyliczony dopiero po publikacji danych Głównego Urzędu Statystycznego dotyczących inflacji oraz wzrostu płac.

Na wysokość przyszłorocznych podwyżek wpływ będą miały również wydarzenia gospodarcze, między innymi sytuacja na światowych rynkach surowców oraz czynniki wpływające na ceny energii i paliw.

Dla blisko 9 milionów emerytów i rencistów będzie to jedna z najważniejszych informacji dotyczących domowych budżetów w nadchodzącym roku. Na razie wszystko wskazuje na to, że ostateczna podwyżka może okazać się wyższa, niż zakładano jeszcze kilka miesięcy temu.

REKLAMA

Rozwijaj swoją karierę w dynamicznym świecie reklamy, marketingu i mediów.

Gdzie? Olsztyn, Elbląg, Ełk, Giżycko, Ostróda

CO ZYSKASZ?

- ✓ stabilne wynagrodzenie + atrakcyjny system premiowy
- ✓ możliwość pracy hybrydowej
- ✓ gotowe narzędzia pracy (telefon, laptop)
- ✓ współpracę z rozpoznawalnymi markami i biznesem
- ✓ realne możliwości rozwoju i awansu

Szukamy osoby, która lubi ludzi, potrafi budować relacje i nie boi się nowych wyzwań.

Wyślij CV: a.raginiak@gazetaolsztynska.pl



Co, gdzie, kiedy?

Olsztyńskie kina \ Olsztyn

OLSZTYŃSKIE KINA

Poniedziałek, 13 lipca

REPERTUAR MULTIKINO

VAIANA / familijny / dubbing: 10:30, 11:30, 13:15, 14:15, 16:00, 17:00, 18:45, 19:45

VAIANA / familijny / napisy: 12:35, 21:30

MARTWE ZŁO: OGIEŃ / napisy: 12:15, 17:25, 20:00, 21:40

MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:00, 10:40, 11:15, 12:15, 12:55, 13:30, 14:30, 15:10, 15:45, 16:45, 17:20, 19:00, 19:30

TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 10:00, 11:40, 14:05, 15:25, 16:35, 19:10

BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA / napisy: 18:00, 20:40, 21:40

ZAPROSZENIE / napisy: 15:25, 18:00, 20:30

OBESJA / napisy: 14:50, 21:10

PUCIO / familijny / dubbing: 10:00, 11:00

SUPERGIRL / dubbing: 10:10, 12:45

REPERTUAR HELIOS

VAIANA / familijny / dubbing: 10:00, 12:45, 13:40, 16:50, 18:15

VAIANA / familijny / napisy: 15:30, 19:30

MARTWE ZŁO: OGIEŃ / napisy: 16:40, 19:15, 20:50

MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:10, 10:40, 11:40, 12:20, 13:00, 14:00, 14:40, 15:10, 16:20, 18:45

TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 11:50, 14:15, 16:30, 17:30

BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA / napisy: 12:00, 18:30, 21:00

OBSESJA / napisy: 15:45, 21:10

ZAPROSZENIE / napisy: 13:15, 20:00

DZIEŃ OBJAWIENIA / napisy: 14:50, 19:00

STRASZNY FILM / dubbing: 10:50

STRASZNY FILM / napisy: 20:15

REPERTUAR AWANGARDA

„Przekleństwa niewinności” - prod. USA : godz. 17.45

„Takie jest życie” - prod. Włochy : godz. 17.45

„Wielki Łuk” - prod. Francja : godz. 17.45

„Wędrownica na północ” - prod. Holandia : godz. 19.45

„Zaproszenie” - prod. USA : godz. 19.45

„O czym sobie nie mówimy” - prod. Włochy : godz. 19.45

13 LIPCA

„Na styku – czytelnia sztuki BWA”
z Katarzyną Jasiołek

Olsztyn

Tkanina – traktowana często jako niższa forma sztuki – leży na pograniczu malarstwa czy rzeźby, ale dysponuje też własnymi środkami wyrazu. Wysoką rangę zyskała dzięki wybitnym artystkom światowego formatu, jak choćby Magdalena Abakanowicz i Jolanta Owidzka. Jednocześnie tkanina pozostała bliska zwykłym ludziom – w każdym domu obecne przecież były dywany, gobeliny, zasłony, makaty... Katarzyna Jasiołek to polska autorka, dziennikarka i badaczka historii wzornictwa oraz kultury materialnej. Specjalizuje się w popularyzowaniu wiedzy o polskim designie, modzie i przedmiotach codziennego użytku okresu PRL. Jest autorką cenionych książek poświęconych historii polskiego wzornictwa. W swoich publikacjach łączy rzetelną pracę badawczą z przystępnym stylem, przybliżając czytelnikom mniej znane historie polskiej sztuki użytkowej i designu.

Godz. 17.30, BWA Olsztyn/ Hala Urania, Piłsudskiego 44 (Hala Urania, wejście B1, 1 piętro).

13 LIPCA

Aktywni Seniorzy z Power Dance

Olsztyn

To doskonała okazja, aby zadbać o zdrowie, poprawić kondycję, poznać nowych ludzi i aktywnie spędzić czas w przyjaznej atmosferze.

Godz. 16.00, Hala Urania, Aleja Marszałka Józefa Piłsudskiego 44, wejście B1.

14 LIPCA

XXVII Międzynarodowe Dni Folkloru
„WARMIA i MAZURY‘2026”

Olsztyn

Międzynarodowe Dni Folkloru to pełne energii święto tańca, muzyki i śpiewu, które kulturuje dorobek niematerialnego dziedzictwa kulturowego wielu narodów. Ideą festiwalu jest przybliżanie mieszkańcom Olsztyna, regionu oraz turystom piękna tradycji ludowych. Główna scena festiwalowa znajduje się w sercu olsztyńskiej Starówki – w Amfiteatrze im. Czesława Niemena.

Godz. 17.30, Amfiteatr im. Czesława Niemena, ul. Zamkowa 1.

14 LIPCA

Konjo w Planecie 11

Olsztyn

Paweł „Konjo” Konnak – performer i literat, współzałożyciel legendarnej formacji artystycznej Totart i kultowego w latach 90. programu telewizyjnego Lalamido. „Konjo” wraca po latach twórczego niebytu z książką „Krążenie miłości / sikaka obok”. To wydarzenie zapowiada się jako spotkanie z jedną z najbardziej wyrazistych i nieprzewidywalnych postaci polskiej kontrkultury. W swojej książce Konjo zabiera czytelników w osobistą, momentami brutalnie szczerą podróż przez historie inspirowane własnym życiem oraz losami ludzi ze swojego otoczenia – postaci znanych, lubianych, ale też budzących kontrowersje. To zbiór opowieści o wzlotach, upadkach, relacjach i poszukiwaniu wolności, napisany z charakterystyczną dla autora ironią, bezpośredniością i energią.

Godz. 18.00, Planeta 11, al. Piłsudskiego 44.



OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-253-859

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

NIERUCHOMOŚCI

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

SPRZEDAM działki budowlane 1500m2 łącznie 666 381 211

WYNAJMĘ lokal 52m2 od 01.08.2026r. w Giżycku ul Olsztyńska 3D, tel: 604 106 235

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

maszyny rolnicze

SPRZEDAM/KOSIARKĘ rotacyj-

ną, C360, wał, dwukółka sam., , 797-795-672

produkty rolne

SŁOMĘ-W belach-125cm suchą- sprzedam, 519-356-781

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

AUTO-MOTO

sprzedam

HYUNDAI i20 rocznik 2013, przebieg 162.000, osoba prywatna, cena do uzgodnienia, Sząbruk, 694-369-667

inne

SAMOCHOODY używane-skup, sprzedaż, komis, zamiana, przejęcie leasingu, al.1 Maja 17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-672-856, 694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

KONDOLENCJE / REKLAMA

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o nagłej śmierci

Pana Zdzisława Skóry

Współzałożyciel Pracowni

Wydawniczej ElSet, fotograf i grafik,

Człowiek o niezwyklej wrażliwości artystycznej,
zawsze pogodny i życzliwy...

**Pani Elżbiecie Skórze
i Rodzinie Zmarłego**

składamy

wyrazy głębokiego współczucia.

Okręgowa Rada Lekarska Warmińsko-Mazurskiej
Izby Lekarskiej oraz Komitet Redakcyjny
Biuletynu Lekarskiego

650260p1-a -F



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

131260p1-a-G

KORZENIE HENRYKA CIRUTA. O WYSTAWIE, KTÓREJ JESZCZE NIE MA

Henryk Cirut od dwóch lat fotografuje korzenie drzew zarówno powalonych upływem czasu, jak i wyrwanych przez gwałtowne wiatry i burze. Fotografuje też korzenie uparcie tkwiące w ziemi. Czasem je widzimy na jakimś zboczu, poplątane lub odwrotnie, przypominające szpony twardo wbite w grunt. Utrzymują w ten sposób w pionie jakąś nieszczęśliwą sosnę lub brzozę. Czas mija. Fotografii korzeni przybywa. Jednak do dnia dzisiejszego nie zobaczyliśmy ich na wystawie. Dlatego postanowiłem nie czekać. I sam napisałem wstęp do przyszłej wystawy zatytułowanej „Korzenie”. Mam nadzieję, że przyspieszy to publiczną ekspozycję tych fotografii.

Korzenie przewróconych drzew jako symbol ludzi

Przewrócone drzewo odśladania to, co na co dzień pozostaje niewidoczne – swoje korzenie. Dopiero gdy upadnie, można zobaczyć ich kształt, rozmiar i kierunek. Podobnie bywa z człowiekiem. Dopiero doświadczenie utraty, cierpienia, wygnania lub życiowego kryzysu ujawnia, jak głęboko był zakorzeniony w rodzinie, kulturze, wierze, języku i pamięci. Korzenie są symbolem tożsamości. To one czerpią z ziemi siłę potrzebną do życia, choć same pozostają ukryte. Człowiek również żyje dzięki temu, czego często nie dostrzega: miłości otrzymanej od rodziców, historii swoich przodków, wartościom przekazywanym przez pokolenia i więzi z miejscem, które nazywa domem. Kiedy zostaje pozbawiony tych korzeni, doświadcza bólu podobnego do bólu, jaki odczuwa przewrócone drzewo.

Jednak odsłonięte korzenie nie są wyłącznie znakiem klęski. Przypominają też, że każdy człowiek nosi w sobie historię, której nie można zrozumieć, patrząc jedynie na to, co widoczne. To, kim jesteśmy, wyrasta z niewidzialnych fundamentów naszego życia. Korzenie opowiadają o przeszłości, która nadal kształtuje teraźniejszość. Przewrócone drzewa uczą także pokory. Nawet najpotężniejsze z nich mogą zostać złamane przez burzę. Tak samo ludzie, niezależnie

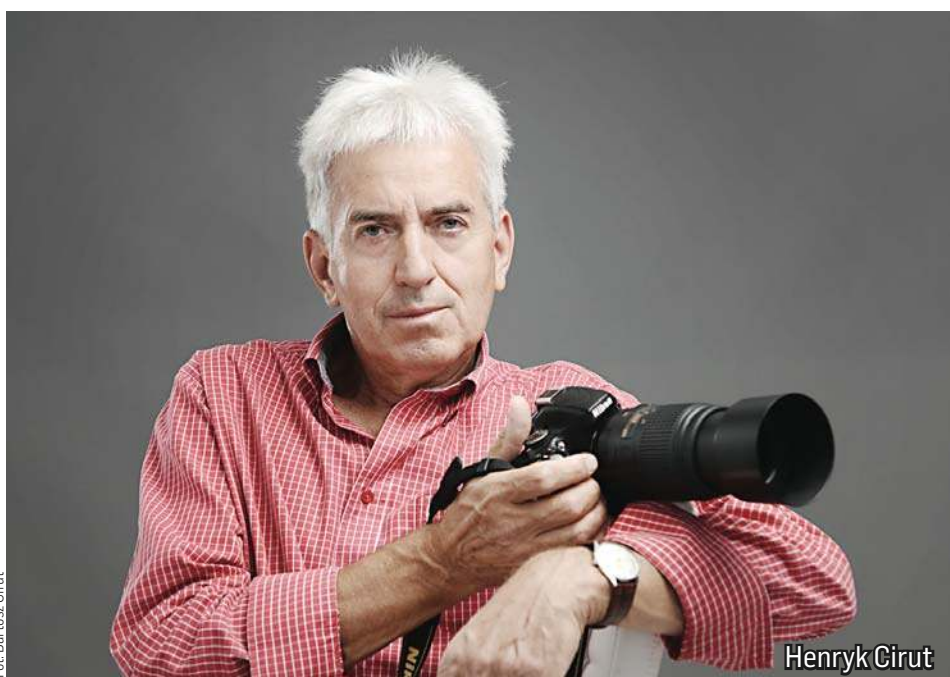
od swojej siły, mogą zostać dotknięci przez wojny, przemoc, chorobę czy utratę bliskich. W takich chwilach okazuje się, że prawdziwa siła nie polega na nieugiętości, lecz na głębi zakorzenienia i zdolności do odradzania się.

Korzenie przewróconych drzew są więc przejmującym symbolem ludzkiego losu. Przypominają, że każdy człowiek jest zakorzeniony w historii większej od siebie, a jego życie wyrasta z relacji, pamięci i wartości. Nawet gdy burza przewróci drzewo, jego korzenie pozostają świadectwem przebytej drogi. Podobnie życie człowieka pozostawia ślad w pamięci innych. To właśnie korzenie, choć ukryte, najpełniej mówią o tym, kim naprawdę jesteśmy.

Korzenie van Gogha

Patrząc na fotografie korzeni Ciruta, nie sposób nie przypomnieć sobie „Tree roots” (pol. „Korzenie drzew” lub po prostu „Korzenie”) – jeden z ostatnich obrazów namalowanych przez Vincenta van Gogha.

Obraz powstał w lipcu 1890 roku w Auvers-sur-Oise, prawdopodobnie w dniu śmierci artysty lub dzień wcześniej. Przedstawia splątane, odsłonięte korzenie drzew na zboczu. W przeciwieństwie do większości pejzaży nie ma tu horyzontu ani nieba – cała uwaga skupia się na gęstej sieci korzeni, pni i ziemi. Dzieło jest wyjątkowe z kilku powodów. Jest jednym z najbardziej nowatorskich obrazów van Gogha, niemal ocierającym się o abstrakcję. Obraz



Fot. Bartosz Cirut

Henryk Cirut

nie przedstawia krajobrazu w tradycyjnym sensie, lecz fragment natury oglądany z bardzo bliska. Splątane korzenie bywają interpretowane jako symbol życia, walki, zakorzenienia i wewnętrznego niepokoju artysty. Obraz ten doskonale współgra z metaforą człowieka, o której wcześniej pisałem. Odsłonięte korzenie można odczytać jako to, co w człowieku najgłębsze i zwykle niewidoczne: pamięć, doświadczenie, wiara i tożsamość. Dopiero w chwilach kryzysu lub „przewrócenia” ujawnia się to, na czym naprawdę opierało się jego życie. W tym sensie van Gogh ukazuje nie tylko naturę, lecz także kondycję ludzką – życie odsłonięte aż do samych korzeni.

Wielość znaczeń

Fotografowanie korzeni drzew może mieć wiele znaczeń. Sam gest nie ma

jednej uniwersalnej interpretacji – jego sens zależy od intencji fotografa i kontekstu.

KORZENIE SĄ PRZED E WSZYSTKIM SYMBIEM TOŻSAMOŚCI I POCHODZENIA. FOTOGRAFUJĄ JE, CZŁOWIEK MOŻE WYRAŻAĆ ZAINTERESOWANIE TYM, CO UKRYTE, CO STANOWI FUNDAMENT ŻYCIA. TO PRÓBA DOSTRZEŻENIA NIE TYLKO TEGO, CO WIDOCZNE, PNIA I KORONY, ALE TAKŻE TEGO, CO PODTRZYMUJE CAŁE ISTNIENIE. KORZENIE OZNACZAJĄ RÓWNIEŻ PAMIĘĆ. SĄ METAFORĄ HISTORII, RODZINY I DOŚWIADCZEŃ, KTÓRE KSZTAŁTUJĄ CZŁOWIEKA. ZDJĘCIE

KORZENI MOŻE BYĆ WIĘC PRÓBĄ ZATRZYMANIA ŚŁADU PRZESZŁOŚCI LUB REFLEKSJĄ NAD WŁASNYM MIEJSCEM W ŚWIECIE.

Jeżeli są to korzenie odsłonięte lub wyrwane, ich fotografia nabiera jeszcze silniejszego znaczenia. Może mówić o kruchości życia, doświadczeniu wykorzenienia, wojnie, migracji lub utracie domu albo sile, która mimo zranienia nadal trwa. Z psychologicznego punktu widzenia fotografowanie korzeni może świadczyć o zwróceniu uwagi ku temu, co zwykle pozostaje niezauważane. Nie każdy zachwyc się kwiatami czy koroną drzewa – ktoś, kto wybiera korzenie jako temat zdjęcia, często poszukuje głębi, fundamentów i ukrytych znaczeń.

W WYMIARZE DUCHOWYM KORZENIE PRZYPOMINAJĄ O SŁOWACH Z BIBLI, ŻE CZŁOWIEK POWINIEN BYĆ ZAKORZENIONY W DOBRU, WIERZE I MIŁOŚCI. NIEWIDOCZNE KORZENIE DECYDUJĄ O TYM, CZY DRZEWO PRZETRWA BURZĘ. PODOBNI NIEWIDOCZNE WARTOŚCI DECYDUJĄ O TRWAŁOŚCI LUDZKIEGO ŻYCIA. W TYM SENSIE FOTOGRAFIA KORZENI NIE JEST JEDYNIEM ZDJĘCIEM FRAGMENTU PRZYRODY. MOŻE BYĆ PORTERETEM CZŁOWIEKA – JEGO HISTORII, RAN, PAMIĘCI I TEGO WSZYSTKIEGO, CZEGO NIE WIDAC NA PIERWSZY RZUT OKA, A CO STANOWI O JEGO PRAWDZIWEJ SIŁE. DLATEGO KORZENIE CZĘSTO STAJĄ SIĘ SYMBIEM PYTANIA: „NA CZYM NAPRAWDĘ OPIERA SIĘ MOJE ŻYCIE?”.

Spojrzenie Henryka Ciruta

Jeżeli odnieść motyw fotografowania korzeni drzew do twórczości Henryka Ciruta, nabiera on szczególnie egzystencjalnego i pamięciowego wymiaru. Cirut nie fotografuje krajobrazu wyłącznie jako estetycznego obiektu. W jego spojrzeniu korzenie nie są jedynie elementem botaniki – stają się znakiem tego, co ukryte pod powierzchnią świata.

Można powiedzieć, że w fotografii Ciruta korzenie



są metaforą pamięci. Odslonięte przez czas, erozję lub przewrócone drzewa przypominają o losach ludzi, którzy podobnie jak drzewa byli głęboko zakorzenieni w swojej ziemi, rodzinie i kulturze. Szczególnie na terenach naznaczonych historią, takich jak Warmia i Mazury, korzenie mogą symbolizować pamięć o dawnych mieszkańcach. Fotografowanie korzeni jest więc próbą dostrzeżenia tego, co niewidzialne. Ich splecione kształty przypominają ludzkie losy: skomplikowane, zranione, a zarazem mocno związane z miejscem.

W takim odczytaniu twórczość Henryka Ciruta bliska jest refleksji obecnej w obrazie „Tree roots”. U obu twórców korzenie przestają być elementem pejzażu i stają się symbolem kondycji człowieka. Różnica polega jednak na tym, że van Gogh koncentruje się przede wszystkim na dramacie istnienia jednostki, natomiast u Ciruta korzenie odsyłają również do pamięci miejsca i relacji człowieka z krajobrazem. Dlatego fotografowanie korzeni w twórczości Henryka Ciruta można odczytać jako akt ocalania pamięci. Jest to próba zobaczenia tego, co zazwyczaj ukryte: fundamentów ludzkiego życia i historii zapisanej nie w pomnikach, lecz w ziemi, drzewach i śladach natury.

Korzenie stają się tu symbolem zakorzenienia, ale również wykorzenienia; pamięci, ale także przemijania. To cicha opowieść o człowieku, którego los, podobnie jak los drzewa, nie kończy się w chwili upadku, lecz trwa w pozostawionych korzeniach, nadal związanych z ziemią i jej pamięcią.

Przyszła wystawa

W ten sposób Henryk Ciruta przygotowuje wystawę fotografii korzeni. Można odczytywać to jako spójną kontynuację jego wrażliwości – skierowanej na to, co ukryte, marginalne i pod powierzchnią widzialnego świata. Wystawa poświęcona korzeniom drzew nie byłaby więc tylko prezentacją przyrodniczego motywu. Fotografii nie zatrzymują tu piękna natury, lecz odsłania jej wnętrze – to, co zwykle niewidoczne, a jednocześnie decydujące o trwaniu.

W kontekście twórczości Ciruta taki wybór tematu można rozumieć jako próbę opowiedzenia o człowieku poprzez krajobraz. Korzenie drzew stają się metaforą ludzkich biografii zakorzenionych w konkretnym miejscu. Wystawa o korzeniach może też działać jak odwrócenie klasycznego spojrzenia: zamiast patrzeć w górę, na koronę drzewa, rozwój, wzrost, widz zostaje skierowany w dół, ku temu, co

fundamentowe. To zmiana perspektywy: zamiast widzialnego sukcesu życia jego ukryte podstawy. W takim sensie projekt Ciruta wpisuje się w szeroką tradycję refleksji artystycznej, w której korzenie oznaczają nie tylko biologiczny element drzewa, ale przede wszystkim pytanie o to, skąd pochodzimy i co nas utrzymuje przy życiu.

Nie ma tu nieba. Nie ma horyzontu. Jest tylko ziemia otwarta jak rana isplątane palce drzew kurczowo wczepione w glebę. Henryk Ciruta zatrzymuje je w chwili, gdy wszystko zostało odwrócone – gdy to, co miało być w górę, spoczywa na dole, a to, co przez całe życie pozostawało ukryte, nagle staje się twarzą świata.

KORZENIE NIE SĄ
JUŻ TYLKO PODPORĄ
DRZEW. STAJĄ SIĘ
PAMIĘCIĄ WYNIESIONĄ
KU ŚWIATŁU, BIOGRAFIA
ZAPISANĄ W CIEMNOŚCI
ZIEMI, KTÓRA PO RAZ
PIERWSZY PRZEMAWIA
WŁASNYM GŁOSEM.
KAŻDE WŁÓKNO
PRZYPOMINA URWANE
W POŁOWIE
ZDANIE, KAŻDE
SPLĄTANIE
JEST JAK
LOS, KTÓRY
NIE ZDAŻYŁ
SIĘ DOPEŁNIĆ,
A KAŻDY PYŁ



MAREK MELNYK

ZIEMI PRZYWOŁUJE
IMIĘ, KTÓREGO NIKT
JUŻ NIE WYPOWIADA.
A JEDNAK TRWAJĄ.
TRWAJĄ W BREW
GRAWITACJI SENSU,
W BREW NATURALNEMU
PORZĄDKOWI WZROSTU,
W BREW CISZY, KTÓRA
CHCIAŁABY ZAMKNAĆ ICH
OPOWIEŚĆ.

W tej niezwykle odsłoniętej światła człowiek, patrząc na fotografię Ciruta, dostrzega samego siebie od spodu – nie jako koronę stworzenia, lecz jako fundament; nie jako nieustanny wzrost, lecz jako zakorzenienie; nie jako historię dopowiedzianą do końca, ale jako opowieść, która wciąż drży w głębi ziemi. Być może właśnie w tym odwróconym świecie, odsłoniętym przez Henryka Ciruta, korzenie uczą najprostszej, a zarazem najtrudniejszej prawdy: że to, co naprawdę najważniejsze, nigdy nie było widoczne. To, co podtrzymuje życie, pozostaje ukryte przed wzrokiem, lecz nie przed pamięcią. Dopiero wtedy, gdy zostaje odsłonięte, uświadamiamy sobie, że cała siła drzewa, podobnie jak siła człowieka, rodzi się z tego, co niewidzialne.

DESZCZ RÓŻ NAD OLSZTYNEM. MAŁA TERESKA RUSZYŁA DALEJ



Relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza oraz jej rodziców, św. Zeli i Ludwika Martin, opuściły Olsztyn. Zostały róże, noc modlitwy i przypomnienie, że wielka miłość zaczyna się od małych rzeczy.



Padał deszcz, lecz wielu uczestnikom sobotniego spotkania w bazylice konkatedralnej św. Jakuba Apostoła kojarzył się on z deszczem łask. Tych, które św. Teresa z Lisieux obiecała wypraszać z nieba. W świątyni zgromadziły się setki wiernych. Wokół relikwiarzy klękały dzieci, całe rodziny i osoby starsze. Jedni modlili się długo w ciszy, inni zatrzymywali się tylko na chwilę.

Relikwie Małej Tereski oraz jej rodziców zostały uroczystie wprowadzone do konkatedry w sobotę o godz. 18. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył abp Józef Górzyński, metropolita warmiński.

— Tu dotykamy rzeczywiście tego, co najprostsze. To była droga wiary świętej Tereski, nazywana małą drogą — mówił arcybiskup.

Teresa zmarła na gruźlicę, mając zaledwie 24 lata. Niemal całe dorosłe życie spędziła za klauzurą, a jednak została doktorem Kościoła i patronką misji. Uczyła, że świętość nie zaczyna się od czynów niezwykłych. Jej „mała droga” to ufność dziecka wobec Boga, przyjęcie własnej słabości i wykonywanie najprostszych obowiązków z miłością.

Do Olsztyna przybyła razem z rodzicami. Zelia i Ludwik Martin są pierwszym małżeństwem wspólnie wyniesionym na ołtarze. Ich relikwiarz ma kształt domu, jest ozdobiony ornamentami przypominającymi koronki wyrabiane przez Zelię, a relikwie spoczywają na symbolu dwóch obrączek.

— Ich przykład pokazuje, że poprzez zwyczajne, codzienne życie rodzinne można nawiązać głęboką więź z Bogiem — podkreślał abp Górzyński.

Po Eucharystii poświęcono róże. Zgromadzeni smogli zabrać ze sobą do domów poświęcone róże i ich płatki. Małżonkowie mogli odnowić przyrzeczenia, a potem rozpoczęło się całonocne czuwanie. Była wspólna modlitwa za rodziny, kobiety, mężczyzn oraz o powołania kapłańskie i zakonne. W świątyni trwała cisza, przerywana kolejnymi nabożeństwami i śpiewem.

Duchowość małej drogi potoczono z bardzo konkretną troską o człowieka. Można było skorzystać z pomocy terapeutycznej oraz zapisać się na badania profilaktyczne piersi i płuca. Nieprzypadkowo. Zelia zmarła na raka piersi, Teresa na gruźlicę, a Ludwik pod koniec życia ciężko chorował na tle psychicznym i wymagał specjalistycznej opieki.

Po porannej Eucharystii, przed godz. 8, relikwie pożegnali najbardziej wytrwali uczestnicy czuwania. W niedzielę dotarli do katedry św. Wojciecha w Elku, gdzie pozostawały do godz. 17. Następnie przewieziono je do karmelitanek bosych w Witynach. W poniedziałek wieczorem wyruszą do Wigier, a później do Suwałk.

Zanim relikwie dotarły do Olsztyna, były w Elblągu, a następnie w klasztorze karmelitanek bosych w Spręcowie. Ich peregrinacja po Polsce potrwa do 10 sierpnia.

JAN BERDYCKI

CAŁKIEM NOWEGO MISTRZA NIE BĘDZIE

Osiem reprezentacji może pochwalić się tytułem piłkarskiego mistrza świata. Wśród nich są wszyscy półfinałiści tegorocznego mundialu za oceanem: Argentyna, Anglia, Hiszpania i Francja.

Na czwarty triumf szansę ma broniąca tytułu Argentyna, która zwyciężyła w 1978, 1986 i 2022 roku. Francja po sukcesach w 1998 i 2018 roku może wygrać po raz trzeci. Anglia i Hiszpania powalczą o drugi tytuł.

Argentyna jako trzeci zespół w historii może drugi raz z rzędu wygrać mistrzostwa świata. Wcześniej dokonały tego Włochy (1934-38) i Brazylia (1958-62).

Jako ostatnia w gronie mistrzów globu pojawiła się w 2010 roku Hiszpania. Wcześniej tytuł zdobyły: Urugwaj, Włochy, Niemcy, Brazylia, Anglia, Argentyna i Francja.

Najbardziej utytułowanym zespołem są „Canarinhos”, którzy po Puchar Świata sięgnęli pięciokrotnie: w 1958, 1962, 1970, 1994 i 2002 roku. Cztery razy najlepsi okazali się Niemcy: 1954, 1974, 1990 i 2014 oraz Włosi: 1934, 1938, 1982 i 2006, których w tym roku po raz trzeci z rzędu zabrakło w turnieju finałowym. **PAP/RED.**

MISTRZOWIE ŚWIATA

1930 - Urugwaj	1982 - Włochy
1934 - Włochy	1986 - Argentyna
1938 - Włochy	1990 - Niemcy
1950 - Urugwaj	1994 - Brazylia
1954 - Niemcy	1998 - Francja
1958 - Brazylia	2002 - Brazylia
1962 - Brazylia	2006 - Włochy
1966 - Anglia	2010 - Hiszpania
1970 - Brazylia	2014 - Niemcy
1974 - Niemcy	2018 - Francja
1978 - Argentyna	2022 - Argentyna



REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Jedwabno

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Jedwabno został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Jedwabno, przeznaczonej do oddania w użyczenie (ROŚ.6845.24.2026 z dnia 6.07.2026 r.). Wykaz podlega wywieszeniu do 27.07.2026 r. Wykaz zamieszczono też na stronach internetowych Urzędu Gminy Jedwabno pod adresami www.jedwabno.pl oraz bip.jedwabno.pl.

63526opb1-a-G



FOL PAP/ERONALD WITTEK

• NORWEGIA – ANGLIA 1:2 (1:1, 1:1) PO DOGRYWCE

Bramki: dla Norwegii - Andreas Schjelderup (36), dla Anglii - Jude Bellingham dwie (45+2, 93).

Norwegia: Orjan Nyland - Julian Ryerson (60. Fredrik Aursnes), Kristoffer Ajer, Torbjorn Heggem (90+1. Leo Ostigard), David Wolfe (90. Marcus Pedersen) - Martin Odegaard, Sander Berge, Patrick Berg - Alexander Sorloth (68. Oscar Bobb), Erling Haaland (106. Jorgen Larsen), Andreas Schjelderup (68. Antomio Nusa).
Anglia: Jordan Pickford - Ezri Konsa (89. Morgan Rogers), John Stones, Marc Guehi, Nico O'Reilly (86. Djed Spence) - Noni Madueke (46. Bukayo Saka), Declan Rice (46. Eberechi Eze), Elliot Anderson, Jude Bellingham (111. Dan Burn), Anthony Gordon (71. Reece James) - Harry Kane.

Pilkarze Anglii po bardzo emocjonującym spotkaniu pokonali po dogrywce 2:1 Norwegię. Podopieczni trenera Thomasa Tuchela po raz czwarty w historii dotarli do tej fazy turnieju. Ten mecz był awizowany jako konfrontacja Erlinga Haalanda (strzelił na tych mistrzostwach siedem goli) z Harrym Kane'em (6). Obaj znakomici napastnicy nie powiększyli swojego dorobku, a przyćmił ich autor dwóch bramek Jude Bellingham.

Od początku przewagę mieli Anglicy, z której

KONIEC PIĘKNEGO SNU WIKINGÓW

Anglia pokonała Norwegię 2:1 po dogrywce (1:1, 1:1) w meczu 1/4 finału mistrzostw świata, który odbył się w Miami. Obie bramki dla triumfatorów zdobył Jude Bellingham.

jednak niewiele wynikało. W 23. minucie z prawej strony zagrał Noni Madueke, jednak Nico O'Reilly źle przyjął piłkę. Sześć minut później przed szansą stanął Kane, ale uderzył z 20 metrów z rzutu wolnego nad poprzeczką.

Po przerwie na nawodnienie na murawę wróciła odmieniona Norwegia. W 33. minucie przy konstruowaniu akcji nie popisał się John Stones, jednak Haaland nie zorientował się, gdzie jest piłka i nie wykorzystał błędu środkowego defensora rywali.

W 35. minucie po centrze z prawej strony Juliana Ryersona lider „Wikingów” główkował z siedmiu metrów, ale wprost w Jordana Pickforda. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, lecz tylko na chwilę, bowiem 20 sekund później było już 1:0 dla Norwegów.

Bramkarz Anglików zagrał do Kane'a, któremu piłkę odebrał Sander Berge, a w finale akcji, pomimo asysty Ezri Konsy, pięknym strzałem lewą nogą z ostrego kąta, po którym piłka odbiła się od słupka

i wpadła do siatki, popisał się Andreas Schjelderup.

Kane protestował, że był w tej sytuacji faulowany, jednak francuski arbiter Clement Turpin nie zmienił swojej decyzji.

Po objęciu prowadzenia Skandynawowie starali się pójść za ciosem. W 39. minucie nad bramką uderzył Alexander Sorloth, a za chwilę Pickford nie dał się zaskoczyć Martinowi Odegaardowi.

Zamiast podwyższenia wyniku przez Norwegów to Wyspiarze doprowadzili do wyrównania. W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy Anthony Gordon zagrał z lewej strony do Bellinghama, który świetnie wbiegł w pole karne i z bliska pokonał Orjana Nylanda. Był to piąty gol zawodnika Realu Madryt na tej imprezie.

Na początku drugiej połowy w głównej roli, raz negatywnej, wystąpił Haaland. W 53. minucie Pickford z problemami obronił jego uderzenie głową, ale 120 sekund później musiał już wyciągać piłkę z siatki.

Po kornierze bramkę zdobył Torbjorn Heggem, ale Haaland, jeszcze przed dośrodkowaniem, popchnął Elliota Andersona. Po analizie VAR sędzia trafienia nie uznał i nakazał powtórzenie rzutu różnego.

Norwegowie wciąż byli bardzo groźni przy stałych fragmentach. W 76. minucie po kolejnej centrze z różnego i w ogromnym zamieszaniu Kristoffer Ajer główkował w poprzeczkę.

W regulaminowym czasie rezultat nie zmienił się, a w trzeciej minucie dogrywki bramkę zdobyli Anglicy.

W tej sytuacji nie popisał się Nyland. Co prawda wcześniej obronił główkę Kane'a, jednak przy strzale z blisko 30 metrów Morgana Rogersa odbił piłkę przed siebie, a Bellingham uprzedził Leo Ostigarda i z sześciu metrów skierował ją do siatki.

Na drugą połowę dogrywki Norwegowie wyszli już bez Haalanda i nie byli w stanie odrobić strat. Z kolei Nyland obronił jeszcze groźne uderzenia Djeda Spence'a i Bukayo Saki.

PAP/RED.



• ARGENTYNA - SZWAJCARIA
3:1 PO DOGRYWCE (1:1, 1:0)

Bramki: dla Argentyny - Alexis Mac Allister (10-głową), Julian Alvarez (112), Lautaro Martinez (120+1); dla Szwajcarii - Dan Ndoye (67).

Argentyna: Emiliano Martinez - Nahuel Molina (85). Gonzalo Montiel, Cristian Romero (106. Nicolas Otamendi), Lisandro Martinez, Nicolas Tagliafico (78. Nico Gonzalez) - Rodrigo De Paul (85. Lautaro Martinez), Leandro Paredes (110. Jose Manuel Lopez), Enzo Fernandez (91. Thiago Almada), Alexis Mac Allister - Lionel Messi, Julian Alvarez.

Szwajcaria: Gregor Kobel - Denis Zakaria (96. Ardon Jashari), Nico Elvedi, Manuel Akanji, Ricardo Rodriguez (90+5. Eray Coemert) - Fabian Rieder (86. Miro Muheim), Remo Freuler (115. Ruben Vargas), Granit Xhaka, Djibril Sow (86. Silvan Widmer), Dan Ndoye (86. Zeki Amdouni) - Breel Embolo.

Argentyńczycy rozpoczęli mecz w identycznym składzie jak w 1/8 finału z Egiptem, gdy zwyciężyli 3:2, choć do 79. minuty przegrywali jeszcze 0:2.

Natomiast trener Szwajcarów Murat Yakin zdecyd-

MESSI GRA DALEJ

Argentyna pokonała Szwajcarię 3:1 po dogrywce w meczu 1/4 finału piłkarskich mistrzostw świata, który odbył się w Kansas City. Helweci od 72. minuty grali w dziesiątkę.

dował się na jedną roszadę w porównaniu z wygranym wrzutach karnych meczem z Kolumbią - pomocnik Djibril Sow zastąpił Ardona Jasharięgo.

Wciąż z powodu kontuzji kolana, odniesionej w 1/16 finału z Algierią, musiał pauzować najlepszy strzelec Helwetów w tym turnieju Johan Manzambi (trzy gole).

Spotkanie w Kansas City, podobnie jak wcześniejszy ćwierćfinał tego dnia, poprzedziła minuta ciszy poświęcona zmarłemu nie spodziewanie w wieku 25 lat piłkarzowi reprezentacji Republiki Południowej Afryki Jaydenowi Adamsowi, który zagrał w tym turnieju w trzech meczach.

Na razie nie podano przyczyny śmierci.

Plan Szwajcarów na sobotnie (miejscowego czasu) spotkanie legł wgruzach już w 10. minucie. Wówczas po dośrodkowaniu z rzutu różnego Lionela Messiego, rozgrywającego 32. mecz w mistrzostwach świata, bramkę uderzeniem głową zdobył Alexis Mac Allister.

Od tej pory mecz stał się dość nudny, a tempo wyraźnie spadło. Szwajcarzy nie mieli pomysłu na sforsowanie defensywy rywali, do końca pierwszej połowy nie oddali żadnego celnego strzału i ani razu nie stworzyli realnego zagrożenia. Natomiast obrońcy tytułu nie kwapili się do zdecydowanych ataków.



FOT. PAP/EP/A

W drugiej połowie drużyna z Europy wreszcie zaczęła pokazywać ciekawszы futbol. Bramkarz Emiliano Martinez miał coraz więcej pracy, m.in. musiał interweniować po mocnym strzale z dystansu doświadczanego Granita Xhaki.

Argentyńczycy zdawali się nie reagować na coraz

le później. Po analizie VAR sędzia pokazał drugą żółtą kartkę (tym razem za symulowanie) Breelowi Embolo, co oznaczało, że Szwajcarzy musieli grać w dziesiątkę. To był bardzo istotny moment spotkania.

Przewagę uzyskała oczywiście Argentyna, choć długo nic z niej nie wynikało. W regulaminowym czasie gry wynik się nie zmienił, podobnie jak w pierwszej części dogrywki.

Decydująca o losach meczach okazała się 112. minuta. Wówczas efektywnym, a co najważniejsze celnym strzałem z ponad 20 metrów popisał się Julian Alvarez.

Oslabieni Szwajcarzy ruszyli do rozpaczliwych ataków, narażając się na kontrataki. Po jednym z nich, w 120+1. minucie, wynik ustalił Lautaro Martinez.

We wszystkich dotychczasowych rundach fazy pucharowej MŚ obrońcy tytułu mieli spore problemy - w 1/16 finału z Republiką Zielonego Przylądka (3:2 po dogrywce), następnie we wspomnianym meczu z Egiptem i teraz ze Szwajcarią, ale za każdym razem potrafili wyjść z opresji.

PAP/RED.

MUNDIALOWE OSTATKI



Wyjątkowe, bo rozgrywane w aż trzech krajach i z udziałem aż 48 państw (to dwa rekordy!) piłkarskie mistrzostwa świata finiszują. Do rozegrania zostały raptem

cztery mecze: dwa półfinały oraz finał i mecz o trzecie miejsce. Jednak już

teraz można pokusić się o wstępne podsumowania. Europa triumfuje, choć nie wiadomo czy wygra Mundial Anno Domini 2026. Na etapie półfinałów 75 procent stanowią reprezentacje ze Starego Kontynentu, a cztery lata temu „tylko” 50 procent. Wtedy było jeszcze Maroko, które tym razem znowu było najlepsze spośród krajów Afryki, ale odpadło w ćwierćfinale po meczu z aktualnym wicemistrzem świata. Jednak regres Afryki jest pozorny. Po raz pierwszy w historii aż dziewięć państw „Czarnego Lądu” wyszło z grupy - w 1/16 nigdy nie było tylu drużyn stamtąd. Inna rzecz, że Egipcjowie do ćwierćfinału zabrakło tylko prawdopodobnie sprawiedliwego sędziowania w meczu z Argentyną. Sędziowanie jest zresztą jedną z fatalnych wizytówek tych mistrzostw. Sędziowie z innych kontynentów (spoza Europy i Ameryki Łacińskiej) spisywali się generalnie słabo, a arbiter z Uzbekistanu - wręcz kuriozalnie. Nie było może takich „wałków”, jak w przypadku Mundialu A.D. 2002 rozgrywa-

nego w dwóch krajach Azji: Korei (tam był mecz otwarcia, zresztą z Polską) i Japonii (finał). Wtedy Koreańczycy kupowali sędziów na potęgę - i nie boję się jednoznaczności tych słów. Ich mecze z Włochami (wtedy jeszcze Italia grała regularnie na MŚ, nie tak jak teraz - ostatni raz grali przecież bodaj w 2014 roku!) czy Hiszpanią były gigantycznym przekrętem. I to przekrętem absolutnie systemowym: sędziowali te mecze - oczywiście nie przypadkiem wyznaczeni przez FIFA - słabi sędziowie ze słabych futbolowo kontynentów i łatwo było potem zwalić na nich winę za wypychanie Korei na coraz wyższe mundialowe szczeble na turnieju sprzed niemal ćwierć wieku. Byłem na tamtych Mistrzostwach Świata - wiem, co mówię. Teraz było tylko hołowanie niektórym reprezentacji przez patrzeć przez palce na to, co dzieje się na boisku. Faworyzowane niewątpliwie były Argentyna i Anglia. Teraz, dzięki w jakiejś mierze arbitrom, spotkają się w półfinale. A to będzie mecz z politycznymi podtekstami ze względu na wojnę sprzed czterech dekad między Londynem a Buenos Aires o Falklandy - jak mówią Brytyjczycy czy Malwiny - jak mówią Argentyńczycy. Wtedy, na morzu i w powietrzu wygrali synowie Albionu i całe Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Jak będzie w półfinale za „Wielką Wodą”? „Oto jest pytanie!” - by zacytować jednak angielskiego pisarza...

RYSZARD CZARNECKI

REKLAMA

komunikat

Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Olsztynie, przy ul. Szarych Szeregów 5



oferuje do wynajęcia wolne pomieszczenia
przy ul. Leśnej 2 w Olsztynie, o powierzchni 372,87 m².

Lokal zlokalizowany jest na niskim parterze 4-piętrowego budynku w zabudowie wielorodzinnej.

Lokal przystosowany do prowadzenia działalności medycznej – gabinety lekarskie, gabinety rehabilitacji i zajęć ruchowych.

Spółdzielnia zainteresowana jest podpisaniem długoterminowej umowy o współpracy z firmą świadczącą szeroki zakres usług dla starszych osób.

Wycięściowe minimalne stawki utrzymania wynajmowanych powierzchni wynoszą:

- 1,20 zł/m² netto (korytarz)
- 26,00 zł/m² netto (gabinety o pow. 238,20 m²)
- 2,00 zł/m² netto (pom. pomocnicze o pow. 127,77 m²).

Poza opłatą za najem lokalu najemca będzie zobowiązany wnosić bieżące opłaty za użytkowanie lokalu.

Najemcy będzie przysługiwało prawo pierwokupu całości lub części lokali z możliwością rozłożenia płatności na raty.

Oferty zawierające proponowaną stawkę czynszu najmu oraz proponowany termin przejęcia lokali przy ul. Leśnej 2 należy składać mailowo na adres sekretariat@osm.olsztyn.pl lub w sekretariacie (pokój 101) Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Szarych Szeregów 5 w Olsztynie, do dnia 28 lipca 2026 r.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 691 404 003 lub poprzez e-mail sekretariat@osm.olsztyn.pl.

OSiR⁶⁰
LAT
OLSZTYN

Piknik Rodzinny

Z okazji 60-lecia OSiR

25 lipca 2026 r.

CRS UKIEL ul. Kapitańska 23

SUP CUP

Plaża nr 3

9.45-10.30 – Rejestracja uczestników

10.30 – Oficjalne otwarcie zawodów

11-12 – Wyścigi sprintów

14.30-15.30 – Wyścigi drużynowe

11-15 – Warsztaty SUP

10.30-16 – Testy sprzętu od partnerów wydarzenia

Rugby na plaży

Plaża nr 2

Zapisy drogą e-mailową:
rugbyteamolsztyn2013@gmail.com
10.00 – Początek turnieju

Zawody Deskorolkowe

Plaża nr 3

Zapisy od godz. 13

13.30 – Początek zawodów

- Best Trick
Kinder quarter
(kat. U 14)
- Game of S.K.A.T.E
(kat. Open)

Mecz VIP-ów w siatkówkę plażową

– godz. 12, plaża nr 2

- Pokaz ratownictwa wodnego
– godz. 13, plaża nr 2
- Wodny Plac zabaw
– 60% zniżki dla wszystkich dzieci

OSiR⁶⁰
LAT
OLSZTYN



JESZCZE RAZ
PRZED SIEBIE

Patronat medialny

GAZETA
OLSZTYŃSKA